

GAZETA



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 132.

W Piątek dnia 10. Czerwca.

1842.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 29. Czerwca.

Na posiedzeniach Izby Parów i Deputowanych same tylko rozprawy o kolejach żelaznych słychać. — Na posiedzeniu wczorajszym Izby Deputowanych obradowano nad zapomóżką, którą rząd trzem towarzystwom kolei żelaznych z Strasburga do Bazylei, z Bordeaux do Teste i z Paryża do Wersalu (lewego brzegu) wyznaczyć chce. Pan Boissy d'Anglas miał mowę przeciw temu potrojnemu wnioskowi. P. Delagrangé zwracając uwagę na smutne położenie owych towarzystw sądził iż ze względu na ich zaśluzgi wsparcia takowego są godnemi. Izba przystąpiła potem do obrad nad pojedynczymi artykułami. Pierwszy upoważnia towarzystwo kolei z Strasburga do Bazylei do zawarcia pożyczki 6 milionów celem ukończenia dzieła i do nadania prowizyi od tego kapitału pierwszeństwa przed uchwaloną dawniej zapomóżką rządową. P. Barbet zaprzeczał stosowności takowego wniosku; lubo sam jest akcyonaryuszem jednak przeciwnie głosi. Minister budowli publicznych stanął w obronie projektu; mimo to po długich i zawitych rozprawach pierwszy artykuł pro-

jektu do prawa znaczną głosów większością ~~przepadł~~ i wszystkie następne artykuły ten-
~~że sam los spotkały~~ ^{odrzucono}. Wypadek ten wielkie w Izbie sprawił wzburzenie.

Na posiedzeniu dzisiejszem Izby Deputowanych projekt do prawa dotyczący kolei żelaznej z Rouen do Havre większością 173 głosów przeciw 79 przyjęto.

Xiążęta Aumale i Joinville w przyszły poniedziałek do Londynu wyjeżdżają.

W stronnictwie legitymistów nastąpiło rozdwojenie. *Gazette de France* i *La France* wystąpiły naprzeciw siebie z wyznaniem wiary politycznej, tak przeciwnemi, że nie można się spodziewać ich pojednania. Zresztą legitymizm w ostatnich czasach znacznie został osłabiony przez ultramontanizm, który zaczyna się przyłączać do nowej monarchii. Wiadomo, że Arcybiskup paryski nie idzie śladem swego poprzednika, i wątpić nie można, że jego przykład ważny wpływ wywrze w kraju.

Z Strasburga, dnia 26. Maja.

Gorliwość, z jaką zbierane są w Alzacy składki dla pogorzalców Hamburga, musi w każdym przyjacielu ludzkości przyjemnie wzbudzać uczucie. Lubo składki nie okazuja

się tak hojne jak w Niemczech, to jednak współdziałanie, jakie się wszędzie objawia, przekonywa, że religia i ludzkość nie znają politycznej przegrody. »Dobroczynność nie pyta cierpiącego, jaką wyznaje religią i do jakiego należy kraju; przeszkakuje ona graniczne polityczne linie i łączy związkiem braterskiej miłości ludzi wszelkich krajów, wszelkich wyznań.

Na tutejszej alzackiej kolei żelaznej już od tygodnia zaprowadzone zostały najstósowniejsze środki ostrożności, nim nowe ministerjalne rozporządzenie ogłoszone zostało. Wozy z pakami, które zwykle tworzyły koniec pociągu, umieszczone teraz są między lokomotywą i wagonami osobowymi.

Z Paryża, dnia 2. Czerwca.

Dziennik Sporów obejmuje dzisiaj następujący artykuł: »JJ. KK. WW, Xiążęta Joinville i Aumale, którzy ku końcowi miesiąca bież. do Londynu udać się chcieli, na teraz przynajmniej zamiaru tego odstąpili.« — Naturalnie zmianę tę w zamiarze Xiążąt z polityką łączą, a większa część gazet to zaniechanie podróży tak sobie tłumaczy, że ponieważ P. Guizot obecnie stanowczo dał oświadczenie, że traktatu przeglądania nie zratyfikuje, Xiążęta nie poczuli się rzeczą stosowną wśród obecnych okoliczności udawać się do Londynu.

Anglia.

Z Londynu, dnia 1. Czerwca.

W skutek wiadomości o zamachu na życie Królowej zgromadziło się już wczoraj rano ogromne mnóstwo ludu przed Buckingham-palacem, aby tym sposobem udział swój okazać. O godz. 4 z południa massa ta jeszcze się zwiększyła, powszechna bowiem była ciekawość, ażali, (czego sobie życzą) Królowa tym wypadkiem nie zrażona, jak zwyczajnie dotąd, tak i nadal przejażdżki swe odbywać będzie. Życzenie to zostało spełnione. O pół do 5 otworzyły się bramy na północno-zachodniej stronie pałacu i Królowa w czworokonnym, otwartym pojeździe wyjechała, obok niej siedzieli Xiążę Albrecht i Xiążę Sasko-Meiningen. Towarzyszyli pojazdowi tylko dwaj koniuszowie, Hr. Mensdorf z czterema synami swymi i zwyczajni stangreci. Głośne hurrah! powszechne wywijanie chustkami i kapeluszymi witało Królową, która przeprowadzona okrzykami radości przez Constitution-Hill i Picadilly do Hydepark pojechała. Wszędzie ogromny był natłok ludu i pojazdów a w samym parku pojazd Królowej ledwo z miejsca ruszyć mógł. Uważano jednak, że N. Pani błado wyglądała i znudzoną się być zdawała. Z równym uniesieniem przyjmowała Monarchinię wieczorem gdy w teatrze

przedstawienie opery Elena di Faltre przez Mercadantego obecnością swoją zaszczyścić raczyła. —

Słychać teraz, że drukarz albo drzeworytnik Pearson, przez niejakiego Pana Dewsbury Aldermanowi Sir Peter Laurie doniósł, iż w niedzielę widział, jak człowiek jeden do Królowej wymierzał, gdy przez park przejeżdżała, nie umie jednak powiedzieć, czy pistolet nie puścił, czyli też człowiek ten zamiaru swego zaniechał; tyła tylko mu wiadomo, że pistolet prędko pod surdudem schował i z życzeniem tem się odezwał: »Obym ją był trafił!« Że on (Pearson) człeka tego nie arestował, w ten sposób usprawiedliwia, iż sam będąc jakąś nie zdołał osób otaczających, o czy na pojazd królewski zwrócone mających natychmiast wezwać do przytrzymania zuchwalca. Sir Peter Laurie doniósł o tem Nadochmistrzowi Królowej Panu Murray, a ten ministrowi spraw wewnętrznych, Sir James Graham'owi, który natychmiast przez komisarza policyi Rowan, Pearsona badać kazał; ten jeszcze czynnością tą był zajęty, gdy wiadomość o drugim zamachu doszła. Królowa, mając sobie doniesionem o pierwszym zdarzeniu, oświadczyła stanowczo, że niechce w pałacu swoim nakształt niewolnicy siedzieć, lecz że przejażdżki swoje kontynuować zamysła. Wszakże rozkazała, żeby damy do towarzyszenia jej przeznaczone, Lady Portman i Mrs. Lascelles, razem z nią nie jechały.

Badanie Francisca trwało od godz. 12. do pół do 5tej; poczem go do więzienia do Newgate sprowadzono. Akt oskarżenia wydany przez Tajną Radę brzmi, jak następuje: »Z pistoletu prochem i kulą nabitego strzelił do monarchini i Pani naszej, Królowej Wiktorii.«

Głóse radzi rządowi angielskiemu, aby za przykładem, jaki wkrótce ma dać Belgia, zawarł traktat handlowy z Niemieckim związkiem celnym.

Londyńskie subskrypcye dla Hamburga, przechodzą już 23,000 f. szt., a po mianowaniu komisarzy spodziewają się zebrać daleko więcej, zwłaszcza, że wszyscy bankierowie w kraju zostali wezwani do otworzenia podobnych składok.

Times gani postępowanie Izby francuzkich w przedmiocie traktatu przeglądania okrętów i stawia Francją na jednej linii z Ameryką. Sun przeciwnie wyraża się względem tej kwestyi w następujący sposób:

»Co się tyczy Francyi, kwestya sporna względem traktatu przeglądania okrętów jest ukończona. Dopóki teraźniejsze pokolenie żyje, ani Francya nie będzie ratyfikowała traktatu, ani Ameryka go nie przyjmie. Cóż

więc Anglii pozostaje czynić? Czy Anglia ma sama ten traktat przywieść do skutku, i w razie oporu wydać wojnę Francji i Ameryce? Zachowaj nas Boże od takiego szaleństwa! Dla przytłumienia handlu niewolnikami poświęciliśmy więcej pieniędzy i krwi, niż to zdrowa polityka i szczęście ras afrykańskich usprawiedliwiłyby mogły. Burton twierdzi, że my przez nasze kosztowne, ale chybione i źle kierowane usiłowania w przytłumieniu handlu niewolnikami, temuż raczej nowy nadałmy popęd. Naszą radą jest, aby się zupełnie wyrzec tego traktatu. Gdyby ztąd wynikała jaka hańba, Francya musiałaby ją na siebie przyjąć. Wojna w celu wymuszenia prawa przegłądania, byłaby najszaleńszą, jaką kiedy kraj ucywilizowany prowadził; prócz tego to prawo, jakkolwiek byłoby popierane, nie położy końca handlowi niewolnikami. Dwa tylko są sposoby przytłumienia tego handlu. Pierwszy, starając się kolorową rasę ucywilizować, co jednak nie da się skutecznie przez misyonarzy, ale przez rzemieślników i rolników. Nauczcie ich Pannów w jaki sposób od swych poddanych większe ciągnąć mogą korzyści niż przez ich sprzedaż, a niezdługo przestaną ich sprzedawać. Drugi sposób zależy na tem, aby przekonać świat, że swobodna robota tańsza jest od niewolniczej. *) Nikt nie kupi niewolnika, jeżeli mniejszymi kosztami opędzi robotnika. Zaniechajmy przeto zaraz traktatu przegłądania okrętów, a uwolnimy się od tysięcy trudności. Możemy wszakże i tak we wszystkich częściach świata wpływ nasz może jeszcze skutecznie; przeciw niewolnictwu wywierać. Jestto prawda, o której jesteśmy mocno przekonani."

Donoszą z Peru, że Generał Bollivian, w skutku zwycięstwa odniesionego nad Peruwianami, ogłosił całe pobrzeże Sama w stanie blokady.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 29. Maja.

Na posiedzeniu wczorajszym Izby Deputowanych wnioszek, aby przeciw Ministerstwu ogólną wyrzeczono nagane, większością 10 głosów uwzględniono, a na dzisiejszej sesji po obradach trzynastcie godzin trwających,

*) Niewolnictwo jest głównie płodem cukru, (który po większej części zużywa Europa) tak jak ten nawzajem jest płodem niewolników. Główna masa niewolników czarnych zapelnia plantacje trzciny cukrowej; za upowszechnieniem się cukru burakowego, bardzo znacznie zmniejszyć się musi potrzeba Murzynów, i nastąpić musi reakcja. Inne bowiem pospolite płody zbyt są tanie, aby kosztowne nabywanie niewolników opłacić mogły. Upowszechniać przeto produkcją cukru burakowego jestto zmniejszać poszukiwanie Murzynów.

większością 10 głosów uchwalono: »Kongress oświadcza, że w położeniu, w które się Ministerium wprawilo, mimo czystości zamiarów swoich, nie posiada tyle wpływu i siły moralnej, aby pomyślność kraju zabezpieczyć.« Nie pozostaje więc nic Ministrom, jak albo się cofnąć, albo Izby rozwiązać. Nie wiemy dotychczas, jak sobie postąpi.

Dotychczas na świadectwach wystawianych o postępowaniu oficerów, była rubryka: „o chrześcijańskim postępowaniu i przywiązaniu do osoby N. Królowej i jej prawnego rządu.“ Dekretem z d. 18. m. b. Rejent rozkazał, żeby rubrykę tę skasowano.

N i e m c y.

Z Hamburga, dnia 1. Czerwca.

Dowiadujemy się z Petersburga, że oprócz nadesłanych tu wspaniałomyślnie przez N. Cesarza Rosyjskiego 50,000 rub. sr., otworzona przez Xięcia Leuchtenbergskiego składka w rodzinii Cesarskiej, przyniosła 140,000 r. sr.

W. Xiążę Oldenburgski przysłał dla pogorzalców tutejszych 2000 frydrychsдорów.

Z Stutgardu, dnia 20. Maja.

Księgarze tutejsi postanowili na odbytym dziś zgromadzeniu, z najlepszych swoich dzieł nakładowych zebrać książki do wartości 10 tysięcy fl. i z tego urządzić loteryą na korzyść biednych pogorzalców Hamburga.

S y r y a.

Z Bejrutu, dnia 28. Kwietnia.

(Journal de Smyrne.) — Seraskier Basza usprawiedliwił zupełnie położone w nim przez Sultana zaufanie, który mu przywrócenie pokoju na górach poruczył, i od czasu małego figla politycznego, skutecznego za jego rozkazem przez Omęra Baszę, który uwięzić rozkazał Szeików Druzów, których opinia publiczna jako głównych podżegaczy ostatnich rozruchów na Libanie wystawiała, pokój i porządek w tamtych okolicach na długi, jak się zdaje, czas przywrócono. Wszystkie stronnictwa poddały się Porcie i powagę jej uznały. Uwwięzieni Szeikowie ciągle tu jeszcze siedzą, i bardzo do prawdy podobna jest rzeczą, że się tu pozostaną, dopóki wszystko zwrócone nie zostanie, z czego ziomkowie ich chrześcijan złupili. Seraskier zaprosił do siebie mnóstwo Emirow i Szeików Maronitów. Kilkunastu już się stawilo a reszta zapewne pójdzie za ich przykładem, choć do tego czasu nadesłanemu rozkazowi zadosyć nie uczynili. Zdaje się, że Seraskier chce ich wszystkich w moc swoją dostać, dla zmuszenia ich do dania wyjaśnień i skutecznego pojednania, któreby w przyszłości bez niebezpieczeństwa jednej strony naruszone być nie mogło. W tym względzie

ważny już krok uczyniono, i spodziewać się należy, że góra Liban w przyszłości nie będzie już widownią grabieży i mordów.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 7. Czerwca r. b. zawiera między innemi następujące ogłoszenie J.W. Naczelnego Prezesa W. Xięstwa, Hrab. Arnima: „Przełożona tutejszego Instytutu chorych pod pieczę Sióstr miłosierdzia, doniosła mi, iż w pewnym powiecie tej prowincyi poważono się zebrać różne przedmioty w imieniu tegoż Instytutu, chociaż ten ani tu ani w prowincję na zebranie nie wysłała. Podaje się to do wiadomości powszechnej, jużto dla ostrzeżenia Publiczności przed podobnymi zebrzącymi oszustami, jużto dla zapobieżenia z strony władz i urzędników policyjnych takowym bezprawiom“; — następującą kronikę osobistą: „Najwyższym rozkazem gabinetowym z dnia 27. z. m. Pastor Fuchs w Miasteczku Superintendentem Łobżenickiego okręgu kościelnego mianowany“; — względem skupowania koni dla wojska na r. 1812.; — o wynagrodzeniu za zniesione prawa jatkowe, o jarmarkach i t. d.

Z Pruss Zachodnich. — Pogłoska się upowszechnia, że Xiążę D.....i na posiedzeniu Senatu przeciw Ukazowi mocno protestował; przestrzeżony, żeby milczał, porwał się z miejsca z sztylelem w rękę, ale w tej chwili padł trupem, kulą przeszyty.

Z Wiednia. — C. K. połączona kancelarya nadworna pozwoiliła właścicielowi dóbr Medyki w Galicyi, obwodzie przemyskim, Gwalbertowi Pawlikowskiemu, przyjąć od król. paryskiego ogrodniczego Towarzystwa, przysłany mu dyplom na członka tegoż Towarzystwa.

Sprostowanie.

W artykule z Poznania z d. 8. Czerwca, w numerze wczorajszym pisma naszego stron. 814., słup prawy, wiersz 8, zamiast „o 7—10 talarów“, miało być: „o 6—10 pro Cent.“

Teatr miejski.

W piątek, dnia 10. Czerwca. — Na żądanie. JPan i JPani Turczynowicz, tancerze teatrów Warszawskich, tańczyć będą: 1) Pas de deux z baletu „Sylfida.“ 2) Mazur z baletu „Stach i Zośka.“ 3) Fandango z baletu „Rozbójnik morski.“ — GRYZELDYS. Drama w 5 odsłonach przez Fryderyka Halm.

We wsi Sroczyń, w powiecie Gnieźnieńskim, pod Pobiedziskami, sprzedawać się będzie pluscitando za gotową zaraz zapłatę dnia 5go Lipca r. b. 23 sztuk wółów, 15

krów, 7 sztuk młodego bydła, 8 koni, 600 sztuk owiec włącznie z jagniętami i różne gospodarcze porządki. Chęć kupna mających zaprasza się.

Zamówienia na ubiory galowe przyjmuje i wykonywa podpisany niezwłocznie za cenę nader umiarkowaną; oraz dostarcza haftów srebrnych, ślif, szpad i kapeluszy. Meyer Loewissohn, w rynku na rogu Nowej ulicy na pierwszym piętrze.

Sukien męzkich dostać u mnie można w pomiarkowanych cenach:

Surdut z dobrego sukna za Tal. 12,
spodnie za Tal. 4.

Meyer Loewissohn,
w rynku na rogu Nowej ulicy na pierwszym piętrze.

Przy ulicy Wodnej pod Nr. 2. otworzyłem Handel Tabaki, Tytoniu i Cygarów. Wszelkie artykuły tego rodzaju, w najlepszym gatunku, sprowadziłem z zagranicy z najpierwszych domów handlowych, mianowicie cygary z Bremen, które po umiarkowanych cenach sprzedawać będę. — O czem szanowną Publiczność uwiadomiam, polecam się jej łaskawym względem.

Poznań, dnia 7. Czerwca 1842.

Felicyan Milewski.

Pierwszą nadsyłkę **najlepszych świeżych śledzi,**

dto. dto. **świeżego porteru**
odebrał i sprzedaje tanio

B. L. Praeger,

przy Wodnej ulicy w domu szkolnym imienia
Ludwiki pod Nr. 30.

Wina węgierskie.

I w tym roku w porze wiosennej zakupiliśmy osobiście na miejscu znaczną ilość win górno-węgierskich, tak z dawniejszych zbiorów, jako też z przeszłorocznego pomyslnego winobrania, których ostatni transport niedawno tu przybył.

Uzupełniwszy tym sposobem w jak najlepsze gatunki znaczny **skład nasz win węgierskich** polecamy takowy z tą uwagą: że jako hurtownicy win, mając rabat celno-poborowy z 20 procentów najumiarkowańsze ceny podawać możemy.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1842.

Bracia Andersch.